

sygn. akt IV K 714/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Jakub Wiliński

Protokolant Joanna Marczyńska

w obecności prokuratora Kamila Stronikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2015 r., 17 września 2015 r. i 26 listopada 2015 r.

sprawy **D. W.** urodzonego (...) w S., syna K. i J. z domu (...)

oskarżonego o to, że:

1. działając w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej ze z góry powziętym zamiarem, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, na terenie S. i P. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, opisanej w pkt I brali udział we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości narkotyków w ten sposób, że :

S. I., K. I., T. P. w okresie od połowy 1999 r. do listopada 2001 r. realizując zamiar utworzenia struktury handlarzy narkotyków, zapewniając sobie dostawy różnych rodzajów narkotyków, od innych członków, doprowadzili do podporządkowania sobie innych osób, którym pozwolono za miesięczną opłatą w wysokości 100 zł, a następnie 500 zł na obrót środkami odurzającymi i psychotropowymi, organizując grupę co najmniej 30 osób, wchodząc w tym celu w porozumienie, jak również nakłaniając do współdziałania, podejmując osobiste działania polegające na zapewnieniu sobie dostaw narkotyków, wskazując teren prowadzenia sprzedaży przez wyznaczoną osobę, a także egzekwując wykonanie wydanych przez siebie poleceń, zapewniając ochronę przed innymi osobami spoza grupy, umożliwili prowadzenie obrotu hurtowego i detalicznego znacznymi ilościami narkotyków polegającego na tym, że:

- S. F. – w okresie od 1996 r. do maja 2003 r. w S. prowadząc hurtowy obrót środkami psychotropowymi i odurzającymi wszedł w porozumienie z co najmniej trzema innymi osobami, mającymi możliwość przekazania znacznych ilości środków odurzających i psychotropowych, zapewniając sobie w ten sposób ich ciągle dostarczanie, a dysponując znacznymi ich ilościami w sumie co najmniej 8.800 kg amfetaminy, 1.000 sztuk tabletek ekstazy, 50 kg haszyszu, 1,150 kg kokainy, wszedł w porozumienie z pięcioma bliżej nieustalonymi mężczyznami, sprzedając im 1,150 kg kokainy w porcjach po 10 gram oraz wszedł w porozumienie z działającym w okresie od początku 2000 r. do końca 2000 r R. P., który w zamian za korzyść majątkową w kwocie co najmniej 400 zł, jeden raz przywiózł do S. co najmniej 0,5 kg amfetaminy ze wskazanego miejsca odbioru w okolicach G., a nadto co najmniej 7 razy dowiózł w S. P. C. (1) amfetaminę w ilości nie mniejszej jak 1,750 kg w porcjach po 250 gram i po 500 gram, a nadto S. F. wszedł w porozumienie z inną osobą, która skierowała do niego

- P. C. (2) - prowadzącego w okresie od początku 1998 r. do końca 2001 r. w S. hurtowy i detaliczny obrót środkami psychotropowymi i odurzającymi, który odebrał od S. F. znaczną ilość środków odurzających i psychotropowych w postaci co najmniej 8 kg amfetaminy, 1.000 sztuk tabletek ekstazy, 50 kg haszyszu, a także przekazał S. F. 150 g kokainy,

a nadto P. C. (1) wspólnie z inną osobą brał udział w zakupie 300 g kokainy, którą w S. przekazał S. F. i dwóm innym osobom,

a nadto P. C. (1) wspólnie z inną osobą wszedł w porozumienie z sześcioma innymi ustalonymi osobami otrzymując od nich 15,5 kg marihuany, 4.200 sztuk tabletek ekstazy, 3.500 listków LSD, 100 g amfetaminy, które to środki następnie przekazał:

- J. S., prowadzącemu w okresie od drugiej połowy 1998 r. do marca lub kwietnia 2003 r. ich hurtową i detaliczną sprzedaż polegającą na przyjmowaniu ich od P. C. i innych osób i następnej sprzedaży, co najmniej 5 innym osobom po zawyżonej cenie lub zwiększeniu masy poprzez dodawanie innych substancji, wprowadzając w ten sposób do obrotu łącznie co najmniej 4 kg marihuany, 5,640 kg amfetaminy, 240 sztuk listków LSD, 5.040 sztuk tabletek ekstazy, osiągając przy tym korzyść majątkową w kwocie co najmniej 23.000 zł;

- K. R., w okresie od początku 2000 r. do końca 2001 r. w sumie 1,400 kg amfetaminy i 1540 sztuk tabletek ekstazy, która prowadząc dalszą ich hurtową i detaliczną sprzedaż po wyższej cenie lub zwiększając ich masę poprzez dodawanie innych substancji, przekazała je co najmniej 20 innym osobom osiągając przy tym korzyść majątkową w kwocie co najmniej 30.000 zł;

- P. G., w okresie od 2000 r. do połowy 2001 r. łącznie 0,5 kg amfetaminy i 100 g marihuany, który prowadził dalszą ich hurtową i detaliczną sprzedaż zawyżając cenę lub zwiększając ich masę poprzez dodawanie innych substancji, osiągając przy tym korzyść majątkową w kwocie co najmniej 11.000 zł;

- I. C., na przestrzeni 6 miesięcy w 2000 r., co najmniej 0,5 kg amfetaminy i 500 sztuk tabletek ekstazy, który prowadził ich dalszą hurtową i detaliczną sprzedaż zawyżając ich cenę lub zwiększając masę poprzez dodawanie innych substancji, który osiągnął przy tym korzyść majątkową w kwocie co najmniej 7.500 zł;

- P. B. w okresie 2001 r. przez 2-3 miesiące łącznie, co najmniej 50g marihuany, 50 sztuk tabletek ekstazy, który prowadził dalszą ich hurtową i detaliczną sprzedaż zawyżając cenę lub zwiększając ich masę poprzez dodawanie innych substancji, a działając w ten sposób osiągnął korzyść majątkową w kwocie co najmniej 750 zł;

- J. K., w okresie od połowy 2001 r. do listopada 2001 r. 150g amfetaminy, 150g marihuany, 300 sztuk tabletek ekstazy, 1.500 kg haszyszu, który prowadząc dalszą ich hurtową i detaliczną sprzedaż zawyżając cenę lub zwiększając ich masę poprzez dodawanie innych substancji, przekazał je co najmniej 7 innym osobom osiągając przy tym korzyść majątkową w kwocie co najmniej 10.750,- zł;

- K. A., wskazanemu przez współdziałającego z nim R. G. w okresie początku 2001 r. do połowy 2001 r łącznie 100g marihuany, 100g amfetaminy i 100 sztuk tabletek ekstazy, które następnie K. A. prowadząc dalszą ich hurtową i detaliczną sprzedaż po wyższej cenie lub zwiększając ich masę dodając inne substancje przekazał innej osobie osiągając przy tym korzyść majątkową w kwocie co najmniej 1.500 zł;

- M. R. w okresie od marca 2001 r. do końca 2001 r. łącznie 100g amfetaminy i 520 sztuk tabletek ekstazy, która prowadząc dalszą ich hurtową i detaliczną sprzedaż po wyższej cenie lub zwiększając ich masę poprzez dodawanie innych substancji, przekazała co najmniej 7 innym osobom osiągając przy tym korzyść majątkową w kwocie co najmniej 10.800 zł;

- K. L. na przestrzeni 2001 r. łącznie co najmniej 3 kg haszyszu, 300 g amfetaminy, 1.000 sztuk tabletek ekstazy, który prowadząc dalszą ich hurtową i detaliczną sprzedaż po wyższej cenie lub zwiększając ich masę poprzez dodawanie innych substancji, przekazał je co najmniej 5 innym osobom,

- D. W., w okresie po 01.02.2001 r. do listopada 2001 r. łącznie, co najmniej 50 g amfetaminy, 50 sztuk tabletek ekstazy, 3,2 kg marihuany, z czego co najmniej 3 kg marihuany otrzymał za pośrednictwem innej osoby, a prowadząc

następnie dalszą ich hurtową i detaliczną sprzedaż po wyższej cenie lub zwiększając ich masę poprzez dodawanie innych substancji osiągnął korzyść majątkową w kwocie co najmniej 16.500 zł;

- T. P. w okresie 2000 r. jednorazowo 1 kg marihuany;

- S. I. w okresie 2000 r. w sumie 2 kg marihuany, 1 kg amfetaminy i 150 sztuk tabletek ecstasy i innym 8 ustalonym osobom oraz 10 nieustalonym osobom wprowadzając łącznie do obrotu w ramach grupy przestępczej co najmniej 18 kg marihuany, 2,270 kg amfetaminy, 4.150 sztuk tabletek ekstazy, 750 sztuk listków LSD, 250 g kokainy, 37 kg haszyszu, o łącznej wartości co najmniej 802.550 zł.,

a działając w sposób wyżej opisany S. F. osiągnął korzyść majątkową w kwocie co najmniej 167.000 zł, P. C. (1) w kwocie nie mniejszej niż 22.800 zł,

przy czym S. I. czynu tego dopuścił się będąc wcześniej skazanym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie z dn. 01.08.1995 r. sygn. III K 191/95 za przestępstwo z art. 210 § 1 dkk na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 06.03.1995 r. do 17.01.1997 r., zaś D. W. czynu tego dopuścił się będąc wcześniej skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dn. 07.11.1997 r. sygn. IV K 582/97 za przestępstwo z art. 211 dkk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 14.09.1995 r. do 02.02.1996 r. i od 23.11.1999 r. do 01.02.2001 r.,

to jest o czyn z art. 43 ust. 1 i 3 w zb. z art. 46 ust. 1 ustawy z dn. 24.04.1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 65 kk,

2. w dniu 12.05.2003r. w S. w mieszkaniu przy ul. (...) bez wymaganego zezwolenia posiadał amunicję w postaci czarnego prochu strzelniczego w nieustalonej bliżej ilości, który to jest materiałem wybuchowym miotającym, a umieszczony był wewnątrz wojskowej petardy hukowej,

to jest o czyn z art. 263 § 2 kk ,

I. uznaje D. W. za winnego tego, że w okresie od 2 lutego 2001 r. do listopada 2001 r. w S., będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 7 listopada 1997 r. sygn. akt IVK 582/97 za przestępstwo z art. 211 dkk w zb. z art. 158 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 58 dkk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach od dnia 14 września 1995 r. do dnia 2 lutego 1996 r. oraz od dnia 23 listopada 1999 r. do dnia 1 lutego 2001 r., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w krótkich odstępach czasu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych w ten sposób, że trzykrotnie nabył od R. K. (1) marihuanę w ilościach po 1 kg, to jest o łącznej wadze 3 kg i wartości 48.000 zł, oraz nabył od P. C. (1) 200 g marihuany, 50 g amfetaminy i 50 sztuk tabletek ekstazy o łącznej wartości nie mniejszej niż 4.250 zł, celem dalszej dystrybucji, to jest czynu z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do 8 grudnia 2011 r.) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za występki ten na podstawie art. 56 ust. 3 przywołanej ustawy wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki na 100 (sto) złotych,

II. w odniesieniu do czynu zarzuconego D. W. w pkt. 2, czyn ten kwalifikuje z art. 83 § 1 kw ustając, że polegał on na przechowywaniu przez D. W. w dniu 12 maja 2003 r. w S. – wbrew przepisom §§ 6 i 7 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 27 października 2010 r. w sprawie pomieszczeń magazynowych i obiektów do przechowywania materiałów wybuchowych, broni, amunicji oraz wyrobów o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz. U. z dnia 25 listopada 2010 r.) – w mieszkaniu przy ul. (...) petardy hukowej o przeznaczeniu wojskowym, zawierającej czarny proch strzelniczy, to jest materiał wybuchowy miotający – i w odniesieniu do tego wykroczenia na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw. postępowanie umarza,

III. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia zalicza oskarżonemu okres jego tymczasowego aresztowania od 20 maja 2003 r. do 11 lutego 2004 r. oraz od 27 listopada 2014 r. do 9 stycznia 2015 r.,

IV. na podstawie art. 70 ust. 4 przywołanej w pkt. I ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz Stowarzyszenia „Monar” w Szczecinie w wysokości 4.000 (czterech tysięcy) złotych,

V. na podstawie art. 230 § 2 kpk zarządza zwrot D. W. 14 kartek i karty do telefonu komórkowego przechowywanych w aktach sprawy tom 36, k.51,

VI. na podstawie § 14 i 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. T. kwotę 504 (pięciuset czterech) złotych plus podatek VAT,

VII. na podstawie art. 627 kpk i art. 624 § 1 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 5 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. – w części związanej ze skazaniem oskarżonego – zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w zakresie związanym z opłatą karną w wysokości 3.400 (trzech tysięcy czterystu) złotych, a w pozostałej części zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych,

VIII. na podstawie art. 632 pkt. 2 kpk koszty procesu w części w jakiej umorzono postępowanie ponosi Skarb Państwa.

sygn. akt IV K 714/14

UZASADNIENIE

W trybie art. 423 § 1a kpk zakres pisemnego uzasadnienia ograniczono do pierwszego z zarzuconych oskarżonemu czynów.

R. K. (1) w okresie od wiosny 1999 roku do końca 2001 roku, prowadził przestępczą działalność, w tym również w ramach związku zbrojnego, na czele którego stał Z. F. pseudonim (...). R. K. (1) uczestniczył głównie we wprowadzaniu do obrotu znacznych ilości środków odurzających. W celu zapewnienia sobie dostawy narkotyków oraz miejsca, gdzie mógłby je przechowywać, wchodził w porozumienie z innymi osobami. Następnie narkotyki te odsprzedawał różnym osobom celem ich dalszej dystrybucji. W ten sposób z handlu środkami odurzającymi uczynił sobie stałe źródło zarobkowania. Oprócz działalności przestępczej związanej z obrotem narkotykami, R. K. (1) brał również udział we włamaniach i pobiciach.

R. K. (1) znany był w środowiskach przestępczych S. pod pseudonimem (...) lub (...). Handlował on narkotykami różnego rodzaju, głównie marihuaną, amfetaminą, tabletkami ekstazy, a także haszyszem i LSD. W 1999 r. narkotyki nabywał od A. Z. pseudonim (...). Od roku 2000 narkotyki nabywał między innymi od oskarżonego D. W., P. K. (1) i P. K. (2), którzy realizowali przemyt marihuany i haszyszu z terytorium Holandii. W tym czasie Z. F. kontrolował obszar S. w zakresie możliwości handlu na tym terenie narkotykami. Jedynie osoby, które płaciły miesięczne opłaty za sprawowanie tak zwanej ochrony przez związek (...) mogły handlować narkotykami. Płacenie za ochronę uprawniało do takiego handlu jak też do korzystania z pomocy ze strony członków związku zbrojnego na wypadek problemów w handlu.

R. K. (1) współpracując początkowo z A. Z. sprzedawał narkotyki osobom, które nabywały je celem osobistego zażywania. Z czasem liczba jego odbiorców tak się zwiększyła, że R. K. (1) postanowił znaleźć osoby, które współdziałałyby z nim jako dealerzy narkotykowi. Jego pozycja w związku zbrojnym Z. F. nabierała coraz większego znaczenia. Z czasem R. K. (1) przestał sprzedawać narkotyki detaliczne, a zaopatrywał wyłącznie dealerów, którzy niejednokrotnie posiadali też swoich własnych dealerów. R. K. (1) obracał wówczas hurtowymi ilościami narkotyków odbierając od swych dostawców tygodniowo nawet powyżej jednego kilograma marihuany. Narkotyki po wyższych cenach sprzedawał następnie swoim dealerom. Od większości dealerów pobierał też co miesiąc pieniądze z tytułu sprawowanej przez związek zbrojny ochrony. Pieniądze te przekazywał pośrednio Z. F.. R. K. (1) nie był jednak uczciwy wobec Z. F. i zaniżał ilość faktycznie handlujących dla niego narkotykami osób. W ten sposób zwiększał swój własny zysk z obrotu narkotykami.

Dowody:

- wyjaśnienia i zeznania R. K. (1), k. 4290-4293 (tom 19/3), 79-81 (tom 41), 1-2 (tom 72), 2876-2884, 2912-2913 (tom 87),

- wyjaśnienia i zeznania P. R. vel J. – K., k. 3504-3530 (tom 90), 3610-3664 (tom 91), 3992-3999, (...) -4010, 4154 (tom 92).

Także P. C. (1) pseudonim (...) lub (...) trudnił się na terenie S. obrotem środkami odurzającymi. Odbierał on od D. K. (1) narkotyki w postaci amfetaminy, tabletek ekstazy jak też LSD – i na jego polecenie przekazywał je innym wskazanym osobom. Po zatrzymaniu D. K. (1) narkotyki odbierał od D. F., który podlegał strukturom przestępczym Z. F.. W październiku 1999 r. w S. na W. Chrobrego P. C. (1) odbył spotkanie z S. I., jego bratem K. i T. P. – i od tego czasu co miesiąc przekazywał im po 500 zł od każdego swojego dileru tytułem ochrony sprawowanej przez ich grupę. Grupa ta podlegała związkowi zbrojnemu Z. F.. P. C. (1) nie był przy tym do końca uczciwy wobec S. I. i nie ujawnił wszystkich swoich dilerów, a stąd płacił mu mniej pieniędzy za ochronę, niż uzgodnione to było na początku.

Dowód:

- wyjaśnienia i zeznania P. C. (1), k. 2113-2115 (tom 11), 2094, 2098, 2209-2212, 2244-2261 (tom 12), 2686-2687, 2749-2757 (tom 14), 2792-2794, 2864-2883, 2935-2936 (tom 15), 3094-3098, 3100-3104 (tom 16), 3171-3186, 3189-3211, 3231-3236, 3270-3271, 3327-3338 (tom 17), 3418-3423 (tom 18), 3623-3624, 3643-3644, 3683-3685, 3690-3691 (tom 19), 3716-3719, 3760-3761, 3893-3898 (tom 19/1), 3900-3901, 4022-4023, 4067-4069 (tom 19/2), 4220-4226, 4294-4297, 4309-4310, 4323-4324 (tom 19/3), 4326-4327, 4386-4387 (tom 19/4), 1572-1574, 1583-1586, 1594-1596, 6256-6261, 6277-6278, 6326-6327, 6342-6343, 6356-6358 (tom 104).

Przy udziale S. I. P. C. (1) rozstrzygnął też sytuację sporną dotyczącą przekazania narkotyku – marihuany – jednemu z dilerów R. K. (1). Diler ten twierdził, że dostarczona przez P. C. (1) marihuana jest słabej jakości. Doszło wówczas do spotkania pod teatrem Pleciuga, w którym to uczestniczył także R. K. (1) i S. I.. S. I. wobec niezadowolenia R. K. (1) oznajmił, że może zabrać marihuanę z powrotem. Wówczas jednak R. K. (1) stwierdził, że nie jest to konieczne i nie dyskutował już dalej z S. I..

Dowody:

- wyjaśnienia i zeznania R. K. (1), k. 4290-4293 (tom 19/3), 79-81 (tom 41), 1-2 (tom 72), 2876-2884, 2912-2913 (tom 87),

- wyjaśnienia i zeznania P. C. (1), k. 2113-2115 (tom 11), 2094, 2098, 2209-2212, 2244-2261 (tom 12), 2686-2687, 2749-2757 (tom 14), 2792-2794, 2864-2883, 2935-2936 (tom 15), 3094-3098, 3100-3104 (tom 16), 3171-3186, 3189-3211, 3231-3236, 3270-3271, 3327-3338 (tom 17), 3418-3423 (tom 18), 3623-3624, 3643-3644, 3683-3685, 3690-3691 (tom 19), 3716-3719, 3760-3761, 3893-3898 (tom 19/1), 3900-3901, 4022-4023, 4067-4069 (tom 19/2), 4220-4226, 4294-4297, 4309-4310, 4323-4324 (tom 19/3), 4326-4327, 4386-4387 (tom 19/4), 1572-1574, 1583-1586, 1594-1596, 6256-6261, 6277-6278, 6326-6327, 6342-6343, 6356-6358 (tom 104).

Oskarżony D. W. wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 7 listopada 1997 r. sygn. akt IVK 582/97 skazany został za przestępstwo z art. 211 dkk w zb. z art. 158 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 58 dkk na karę 2 lat pozbawienia wolności. Karę tą odbywał początkowo w okresie od dnia 14 września 1995 r. do dnia 2 lutego 1996 r. Następnie przebywając na wolności zaangażował się w przemyt narkotyków realizowany przy udziale P. K. (1) i P. K. (2). Jednakże w dniu 23 listopada 1999 r. oskarżony ponownie trafił do więzienia, celem odbycia reszty kary. W więzieniu przebywał do 1 lutego 2001 r. W tym czasie – na początku roku 2000 – P. K. (1) i P. K. (2) zostali zatrzymani przez niemiecką policję pod zarzutem przemytu narkotyków i trafili do więzienia na terenie Niemiec. Oskarżony po opuszczeniu zakładu karnego nawiązał więc kontakt z R. K. (1), by to od niego nabywać narkotyki celem odsprzedaży z zyskiem. Wówczas R. K. (1) skontaktował się z P. C. (1) i zamówił u niego łącznie co najmniej 3 kg marihuany. Narkotyki

te przekazał następnie podczas trzech transakcji oskarżonemu – za każdym razem co najmniej 1 kg marihuany. Oskarżony za gram marihuany płacił R. K. (1) 16 zł. R. K. (1) przy tym narkotyki te sprzedawał oskarżonemu za taką samą cenę, jaką płacił dostawcy – P. C. (1). Narkotyki te oskarżony rozprowadzał za pośrednictwem swoich dilerów. Po trzech transakcjach R. K. (1) uznał, że nie będzie więcej dostarczał oskarżonemu narkotyków, gdyż na transakcjach tych nic nie zarabiał. Skontaktował więc oskarżonego z P. C. (1), by mężczyźni bezpośrednio między sobą przekazywali narkotyki i należności za nie. Od tego czasu oskarżony w sprawie zakupu narkotyków spotykał się około czterech razy z P. C. (1). Do spotkań dochodziło w pobliżu lokalu (...) w S., gdzie mężczyźni umawiali się telefonicznie. Podczas tych spotkań – do listopada 2001 r. oskarżony nabył od P. C. (1), celem dalszej dystrybucji – co najmniej 200 g marihuany płacąc 15 zł za 1 gram, 50 g amfetaminy płacąc po 15 zł za 1 gram i 50 sztuk tabletek ekstazy płacąc 10 zł za sztukę.

Dowody:

- wyjaśnienia i zeznania R. K. (1), k. 4290-4293 (tom 19/3), 79-81 (tom 41), 1-2 (tom 72), (...) - (...), (...) - (...) (tom 87),

- wyjaśnienia i zeznania P. C. (1), k. 2113-2115 (tom 11), 2094, 2098, 2209-2212, 2244-2261 (tom 12), 2686-2687, 2749-2757 (tom 14), 2792-2794, 2864-2883, 2935-2936 (tom 15), 3094-3098, 3100-3104 (tom 16), 3171-3186, 3189-3211, 3231-3236, 3270-3271, 3327-3338 (tom 17), 3418-3423 (tom 18), 3623-3624, 3643-3644, 3683-3685, 3690-3691 (tom 19), 3716-3719, 3760-3761, 3893-3898 (tom 19/1), 3900-3901, 4022-4023, 4067-4069 (tom 19/2), 4220-4226, 4294-4297, 4309-4310, 4323-4324 (tom 19/3), 4326-4327, 4386-4387 (tom 19/4), 1572-1574, 1583-1586, 1594-1596, 6256-6261, 6277-6278, 6326-6327, 6342-6343, 6356-6358 (tom 104),

- wyjaśnienia i zeznania P. R. vel J. – K., k. 3504-3530 (tom 90), 3610-3664 (tom 91), 3992-3999, (...) - 4010, 4154 (tom 92),

- odpis wyroku, k. 4-6 (tom 36).

Oskarżony D. W. ma 45 lat. Jest kawalerem, dzieci na utrzymaniu nie posiada. Aktualnie pozostaje na utrzymaniu matki – poszukuje pracy. Oskarżony był uprzednio karany sądownie.

Dowody:

- wyjaśnienia oskarżonego, 7494,

- dane o osobie, k. 84 (tom 36),

- dane o karalności, k. 7519-7520.

Oskarżony D. W. nie przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym złożył wyjaśnienia, w których wskazał na fakt przebywania w zakładzie karnym do połowy 2001 r. Będąc pozbawionym wolności otrzymywał przepustki na 30 godzin, a w święta na 2 dni. Po opuszczeniu więzienia oskarżony nie zajmował się obrotem narkotykami. Nie utrzymywał też kontaktów z osobami trudniącym się takim procederem – w ogóle nie znał takich osób. Wyjaśnił przy tym, iż po opuszczeniu zakładu karnego nie podejmowałby działań mogących spowodować na niego problemy prawne, zwłaszcza, że był pod nadzorem kuratora. Co do P. C. (1) wskazał, że w bliżej nieokreślonym czasie miał romans z jego dziewczyną i stąd – jak się domyśla – P. C. (1) postanowił pomawiać go w niniejszym postępowaniu karnym. W toku postępowania sądowego oskarżony także zanegował swe sprawstwo. Odmówił jednak składania wyjaśnień i podtrzymał swe wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego (k. 24-26, 27-28, 63-64, 77-79, 95-96, 134-135 tom 36, 1877 tom 82, 6218, 6236 tom 104, 7494 tom 110).

Sąd krytycznie ocenił wyjaśnienia oskarżonego. Wyjaśnienia te stały w sprzeczności z istotnymi dla sprawy dowodami. Bezspornym było – w świetle danych o karalności oskarżonego – że oskarżony nie opuścił zakładu karnego w połowie roku 2001, a na początku tegoż roku (1 lutego 2001 r.). To zaś, że zaraz po opuszczeniu więzienia zaczął trudnić się hurtowym obrotem narkotykami wynikało z wyjaśnień i zeznań R. K. (1), P. C. (1) i P. K. (1). Wyjaśnienia oskarżonego dotyczące kwestii pomawiania go przez P. C. (1) z powodu zemsty, zdyskredytowane zostały przez tego ostatniego. Nadto

nie tylko P. C. (1) obciążał oskarżonego – czyniły to też inne osoby, co do których oskarżony nie przedstawiał twierdzeń o rzekomym jego pomawianiu.

Jednym z dwóch głównych środków dowodowych, obciążających oskarżonego, były wyjaśnienia i zeznania świadka R. K. (1). Sąd ocenił R. K. (2) jako wiarygodne źródło dowodowe. W pierwszej kolejności dostrzec należało, że przeciwko R. K. (1) prowadzony był osobny proces karny, gdzie uznano go za winnego udziału w przestępczym obrocie dużymi ilościami narkotyków i przy zastosowaniu dobrodziejstwa art. 60 § 3 i 4 kk skazano go za takie przestępstwa. Możliwość zaś zastosowania wobec niego takiego dobrodziejstwa wynikała z tego, iż w toku tamtego złożył on szereg wyjaśnień traktujących o istnieniu przestępczej organizacji na terenie S. i okolic, która w latach 1998-2002 organizowała i nadzorowała obrót narkotykami i czerpała z tego ogromne zyski. Wyjaśnienia jakie wówczas złożył były bardzo obszerne i szczegółowe. R. K. (1) opisał całą znaną sobie strukturę przestępczą i jeden ze sposobów pozyskiwania narkotyków (przemyt z Holandii). W sposób oczywisty obciążał przy tym także siebie jako uczestnika tej grupy współdziałającego z rzeszą pomniejszych półhurtowników, dealerów narkotykowych i finalnych odbiorców środków odurzających. R. K. (1) decydując się na pełną współpracę z organami ścigania, świadom musiał być przy tym tego, iż gdyby przekazane przez niego informacje zweryfikowano negatywnie, to nie mógłby on skorzystać z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, które wynikało z podjęcia współpracy z organami ścigania. W tej mierze wymyślanie okoliczności, jakie miałyby obciążyć wskazywane przez niego osoby – w tym oskarżonego – jawiło się jako nieracjonalne. Wyjaśnienia złożone przez R. K. (1) zostały zresztą pozytywnie zweryfikowane w toku tamtego procesu karnego – w drodze wyjaśnień i zeznań innych osób. Fakt bowiem złożenia przez niego takich wyjaśnień skutkowało częściowym rozbiciem solidarności grupy przestępczej Z. F. i podjęciem współpracy z organami ścigania przez dalszych podejrzanych. Istotnym przykładem była tu współpraca podjęta m. in. przez P. K. (1), pełniącego w tej grupie rolę bardziej doniosłą niż sam R. K. (1). Na skutek więc podjęcia takiej współpracy przez R. K. (1) i innych przestępców możliwym było ujawnienie określonych zdarzeń i osób, a następnie przeprowadzenie wobec takich osób wielu postępowań karnych zakończonych już obecnie prawomocnymi wyrokami skazującymi.

R. K. (1) w swych wyjaśnieniach i zeznaniach, powtarzanych wielokrotnie i to w znaczących odstępach czasu, w sposób zbieżny i konsekwentny, a przy tym bardzo plastyczny i przekonujący opisywał te same osoby, ich role, podejmowane działania i ich skutki. Świadek przytaczał tu konkretne zdarzenia związane z obrotem narkotykami przywołując ilości przekazywanych narkotyków, ich ceny, jak też należności płacone wyższym członkom struktur przestępczych za świadczenie tak zwanej ochrony. Wyjaśnienia i zeznania R. K. (1) były nadto logiczne i zborne. Opisując genezę i rozwój swej narkotykowej działalności przedstawiał on historię sensowną i dorzeczną. Mieć tu na uwadze należało hierarchiczną strukturę handlu narkotykami, zarobkowy cel działalności wszystkich przestępców skutkujący systematycznym wzrostem cen narkotyków w miarę przekazywania ich na niższe szczeble tej struktury, czy zorganizowany proceder tej działalności wyrażający się m.in. w sprawowaniu tzw. płatnej ochrony nad tą działalnością. Nie ukrywał też swej własnej nieuczciwości wobec członków grupy przestępczej polegającej bądź to na zaniżaniu liczby własnych dilerów (celem zmniejszenia należności za tzw. ochronę) bądź na zwiększaniu masy zbywanych swym dilerom narkotyków (a tym samym odbieraniu większych należności) kosztem pogarszania jakości tych narkotyków. Wskazana nieuczciwość R. K. (1) nie mogła budzić jednak żadnego zdziwienia, biorąc pod uwagę to, iż żaden ze współdziałających z nim przestępców nie wiódł uczciwego życia. Ujawniona nieuczciwość R. K. (1) nie mogła więc w żadnym stopniu rzutować wiarygodność jego wyjaśnień i zeznań. Do nieuczciwego postępowania przyznawał się zresztą nie tylko R. K. (1), ale też i P. C. (1).

W odniesieniu do oskarżonego R. K. (1) bez żadnego wahania wskazał, że uczestniczył on w przemyśle narkotyków z Holandii. Fakt ten, w pełni potwierdzony relacją choćby P. K. (1), doprowadził w 2005 roku do prawomocnego skazania oskarżonego za udział w takim przestępstwie. R. K. (1) – w sposób dobitny i konsekwentny – wskazał nadto, iż oskarżony po opuszczeniu zakładu karnego na zimą 2000 r. lub 2001 r. (bezsportnym jest, że oskarżony wyszedł z więzienia 1 lutego 2001 r.) od razu nawiązał z nim kontakt, celem uzyskania dostępu do dużych ilości marihuany i handlowania nimi. Wówczas też relacja między świadkiem i oskarżonym „zamieniła się”, gdyż od tego czasu to świadek stał się dostawcą narkotyków dla oskarżonego (wcześniej było odwrotnie). R. K. (1) wyjaśnił nadto o ilości i rodzaju przekazanych oskarżonemu narkotyków jak też ich cenie. W tej mierze wyraźnie też zaznaczył,

że dostarczanie narkotyków oskarżonemu było rodzajem przysługi z jego strony, gdyż nic na tej transakcji nie zarabiał. Po trzech zresztą dostawach zrezygnował z tego – właśnie z powodu braku profitów. To zaś, że R. K. (1) nie zarabiał na oskarżonym nie mogło dziwić zważywszy na wcześniej łączące ich relacje i pozycję oskarżonego w świecie przestępczym – o której to pozycji świadek przecież doskonale wiedział. Wskazane tu fakty jawiły się więc jako na tyle wyjątkowe i istotne, by R. K. (1) miał powody o nich pamiętać – a tym samym miał możliwość procesowego wyjaśniania o nich.

Wyjaśnienia i zeznania R. K. (1) o osobie oskarżonego i jego aktywności w zakresie obrotu narkotykami w roku 2001 korespondowała nadto z wyjaśnieniami i zeznaniami P. C. (1) i P. K. (1).

W sprawie oskarżonego równie istotnym źródłem dowodowym co R. K. (1), był P. C. (1). Sytuacja procesowa tego świadka była też bardzo podobna do sytuacji procesowej R. K. (1). Również bowiem P. C. (1) – pomijając pierwsze ze złożonych przez siebie wyjaśnień, gdzie kwestionował swój udział w handlu narkotykami – zdecydował się na współpracę z organami ścigania, złamał solidarność struktur przestępczych i przedstawił bardzo obszerną relację na temat przestępczej działalności, realizowanej na terenie S., związanej z obrotem narkotykami, nadzorem tego obrotu, jak też pobieraniem opłat z tego tytułu przez osoby mające zwierzchnią władzę nad tego typu działaniami. Jego wyjaśnienia i zeznania stanowiły obszerne źródło wiedzy, która to wiedza powtarzana była jednak przez świadka w sposób tożsamy i spójny, pomimo upływu lat i wielości procesów, w których występował on jako oskarżony czy świadek. P. C. (1) w swoich wyjaśnieniach i zeznaniach opisał niebagatelną liczbę sytuacji i zdarzeń, z przywołaniem imion, nazwisk czy pseudonimów osób biorących udział w obrocie narkotykami, rodzajów narkotyków jakie były przedmiotem obrotu, jak też kwestii należności i opłat, które wiązały się tak z obrotem poszczególnymi rodzajami narkotyków, jak i w ogóle możliwością uczestnictwa w takim obrocie. Okres o jakim świadek opowiadał obejmował przeszło 3 lata. To zaś, iż początkowo – po zatrzymaniu go przez Policję – negował swój udział w procederze obrotu narkotykami nie jest niczym nadzwyczajnym. Logicznym jest bowiem, że początkowo P. C. (1) mógł się obawiać odpowiedzialności karnej za przestępczą działalność, którą realizował. Gdy jednak dostrzegł perspektywę złagodzenia grożącej mu odpowiedzialności karnej, wypływającą z faktu pełnej współpracy z organami ścigania, do końca już prowadzonego procesu przekazywał organom ścigania tożsame w swojej treści informacje o przestępczym postępowaniu osób sobie znanych, jak i własnym przestępczym postępowaniu. Fakt taki (podjęta współpraca) nie mógł przy tym znacząco deprecjonować jego wyjaśnień i zeznań. Podobnie bowiem jak R. K. (2) i on musiał się liczyć z tym, że przekazana przez niego wiedza zostanie zweryfikowana w drodze innych dowodów i w przypadku ujawnienia labilności swych wyjaśnień lub ustalenia, że wyjaśnienia te nie znajdują potwierdzenia, są nielogiczne, lub napotykać na silne dowody przeciwnie, P. C. (1) nie skorzysta z nadzwyczajnego złagodzenia kary, a jednocześnie ponosić będzie odpowiedzialność karną za swe własne czyny na zasadach ogólnych. Podjęcie więc współpracy z organami ścigania paradoksalnie świadczyło o wiarygodności jego wyjaśnień i zeznań.

Wyjaśnienia i zeznania P. C. (1) były też przekonujące i zborne. Opisywane przez niego zdarzenia, transakcje, ilości przekazywanych narkotyków i pobierane za to należności, przedstawiane były rzeczowo i logicznie. Zauważyć należy, że przedstawione przez niego relacje znajdowały też potwierdzenie w notatkach własnych świadka, które prowadził jeszcze zanim postępowanie karne przeciw niemu zostało wszczęte. W tej mierze nie sposób logicznie zakładać, by P. C. (1) przygotować miał w fałszywe notatki, bezpodstawnie obciążające osoby trzecie przy takim założeniu, że w przyszłości, gdy zostanie zatrzymany przez organy ścigania, to na ich podstawie będzie obciążał te właśnie osoby. W świetle zasad doświadczenia życiowego taka koncepcja jest nie do przyjęcia. Nadto relacje świadka korespondowały też z wyjaśnieniami innych osób.

W odniesieniu do sprawy oskarżonego, wyjaśnienia i zeznania P. C. (1) były zgodne z wyjaśnieniami R. K. (1), a nadto znajdowały potwierdzenie w wyjaśnieniach P. K. (1). W sprawie zaś – poza zarzutami oskarżonego – nie ujawniono, by świadek miał jakikolwiek powód, by oskarżonego bezpodstawnie pomawiać. Przeciwnie – osoba oskarżonego i jego związek z P. C. (1) w zakresie obrotu narkotykami były w zasadzie incydentem w przestępczej działalności świadka. Nie sposób więc racjonalnie zakładać, że P. C. (1) gotów był się narazić na ostracyzm w świecie przestępczym podejmując współpracę z organami ścigania, by jednocześnie pomówić oskarżonego o incydentalny (z punktu widzenia świadka) obrót narkotykami – ryzykując jednocześnie utratę możliwości nadzwyczajnego złagodzenia

grożącej sobie kary. Zwłaszcza, że całokształt relacji świadka – dotyczącej obrotu olbrzymimi ilościami narkotyków – znajdował jednocześnie potwierdzenie w wyjaśnieniach i zeznaniach wielu innych zatrzymanych osób, jak choćby K. R., K. L., K. B., J. S., R. P., G. K..

Skruszonym przestępcą, który celem rozliczenia swej przestępczej działalności w ramach nadzwyczajnego złagodzenia kary podjął współpracę z organami ścigania, złamał solidarność przestępczą i gotów był narazić się w tym świecie na zarzut braku lojalności – ostracyzm, a nawet odwet, był również P. K. (1). Świadek ten podobnie jak R. K. (1) czy P. C. (1) przekazał organom ścigania bardzo rozległą wiedzę o (...) strukturach przestępczych, przemyśle narkotyków i ich wprowadzaniu do obrotu. Informacje te pozytywnie zweryfikowane zostały przez organy ścigania i doprowadziły do skazania wielu przestępców trudniących się obrotem narkotykami czy innymi kryminalnymi zachowaniami. W ramach tejże wiedzy świadek ujawnił m.in. fakt, iż po powrocie do Polski (po opuszczeniu niemieckiego więzienia) nawiązał on kontakt z oskarżonym. Miał bowiem do niego żal, że mimo dobrej znajomości i intratnej współpracy w zakresie przemytu narkotyków, oskarżony zapomniał o nim, gdy przebywał w niemieckim więzieniu. Wtedy jednak (w 2001 r.) na podstawie swobodnych informacji pochodzących od R. K. (1), jak i własnych spostrzeżeń świadka P. K. (1) zorientował się, że oskarżony „jest już poukładany”, to znaczy zajmuje się hurtową dystrybucją narkotyków. Wyjaśnienia P. K. (1) w pełni więc korespondowały z wyjaśnieniami i zeznaniami R. K. (1), czy P. C. (1). Nie sposób też było uznać je za tendencje. Choć bowiem świadek w roku 2001 miał żal do oskarżonego, to już sam fakt, iż chciał się spotkać z oskarżonym i szczerze porozmawiać o przyczynach nielojalności, świadczył o braku zawiści i chęci zemsty. Relacja P. K. (1) zaistniała procesowo całkowicie też odrębnie od relacji R. K. (1) – osoby, która nie miała żadnych powodów, by pomawiać oskarżonego. Fakt ten i zbieżność obu tych relacji wykluczały to, by P. K. (1) bezpodstawnie obciążać miał swego dobrego znajomego D. W..

W ramach przeprowadzonego procesu karnego przesłuchanych zostało jeszcze wielu innych oskarżonych i świadków. Ich wyjaśnienia i zeznania jednakże nie dotyczyły już bezpośrednio zarzutów stawianych oskarżonemu. Poszczególne, zeznające w sprawie osoby, składały jednak relacje dotyczące obrotu narkotykami na terenie S. i okolic w okresie od 1999 r. do 2001 r., jak i organizacji przestępczych trudniących się tym procederem – i relacje te były w poszczególnych elementach zauważalnie zbieżne z wyjaśnieniami i zeznaniami obciążającymi oskarżonego osób. Na szczególną uwagę zasługiwały tu wyjaśnienia i zeznania K. B., K. L., G. K., czy K. R.. Przestępczy – i przy tym zorganizowany – proceder tego rodzaju potwierdzali też częściowo P. G., J. K., P. B., S. F., R. P. czy D. K. (2). Jakkolwiek więc wskazane osoby z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego jawiły się jako nieistotne źródła dowodowe, to w sposób pośredni wspierały one wiarygodność wyjaśnień i zeznań R. K. (2), P. C. (1), czy P. K. (1).

Przywołane powyżej dowody z dokumentów (danych o karalności oskarżonego, danych o jego osobie, czy w postaci odpisu wyroku) nie były w sprawie kwestionowane.

W świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego sąd przypisał oskarżonemu sprawstwo co do czynu kwalifikowanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do 8 grudnia 2011 r.) w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk.

Jak wskazali świadkowie R. K. (1) i P. C. (1), oskarżony po opuszczeniu zakładu karnego (co miało miejsce w dniu 1 lutego 2001 r.) wszedł najpierw w porozumienie z R. K. (1), a następnie z P. C. (1), celem nabywania od nich dużych ilości narkotyków i sprzedawania ich z zyskiem za pośrednictwem handlujących dla niego osób. Oskarżony, biorąc pod uwagę to, że wcześniej wspierał realizowany przez P. K. (1) i P. K. (2) przemyt narkotyków i osobiście wprowadzał je do obrotu, a nadto znał doskonale (...) środowisko przestępcze, które w sposób zorganizowany obracało narkotykami, miał potrzebną wiedzę i powiązania, aby ponownie skutecznie wdrożyć się w taki handel zabronionymi substancjami. Sam fakt tego, że od R. K. (2) przyjmował dostawy po 1 kilogramie marihuany, świadczyły o tym, że posiadał na to potrzebne środki, jak i musiał posiadać niezbędnych współpracowników, by za ich pośrednictwem taką ilość narkotyków wprowadzić do dalszego obrotu. Z zeznań i wyjaśnień R. K. (1) wynikało przy tym, że łączna ilość marihuany, jaką sprzedał on oskarżonemu wyniosła nie mniej niż 3 kilogramy. Także P. C. (1) sprzedawał oskarżonemu marihuanę – mówił tu o około czterech spotkaniach, podczas których zbył oskarżonemu łącznie co najmniej 200 gram marihuany, a także amfetaminę w ilości nie mniejszej niż 50 gram i co najmniej 50 sztuk

tabletek ekstazy. Łącznie zatem ilość nabytych – a co za tym idzie ilość wprowadzonych następnie do obrotu – przez oskarżonego narkotyków była duża. Mowa to bowiem o przeszło trzech kilogramach narkotyków, to jest ilości, z której jednorazowo odurzyć się mogły tysiące osób. Działalność oskarżonego była przy tym jednoznacznie nastawiona na merkantylny obrót takimi środkami odurzającymi i psychotropowymi. Inny cel nabycia przez oskarżonego tak dużej (i cennej) ilości narkotyków, nie mógł być racjonalnie brany pod uwagę. Zorganizowany proceder przestępczy oskarżonego wskazywał, iż realizacja wszystkich jego zachowań, dokonanych w okresie od 1 lutego 2001 r. do listopada 2001 r. (kiedy to współpracę zakończył z nim P. C. (1)) następowała w wyniku z góry powziętego zamiaru. Z tych więc względów oskarżonemu przypisano sprawstwo co do czynu kwalifikowanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu obowiązującym do 8 grudnia 2011 r., tj. w brzmieniu ustawy korzystniejszym dla oskarżonego) w zw. z. art. 12 kk.

Oskarżony czynu swego dopuścił się w warunkach recydywy. Był on bowiem uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 7 listopada 1997 r. sygn. akt IVK 582/97 za przestępstwo z art. 211 dkk w zb. z art. 158 § 1 dkk w zw. z art. 10 § 2 dkk w zw. z art. 58 dkk na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach od dnia 14 września 1995 r. do dnia 2 lutego 1996 r. oraz od dnia 23 listopada 1999 r. do dnia 1 lutego 2001 r. Aktualny więc czyn realizował już jako recydywista, gdyż nie upłynęło jeszcze pięć lat od opuszczenia przez oskarżonego zakładu karnego, gdy popełnił nowe przestępstwo umyślne – podobne do przestępstwa, za które był skazany – a przy tym okres odbywania przez niego uprzedniej kary przekroczył 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oceniono na duży. Sąd miał tu na względzie niebagatelną ilość przyjętych przez oskarżonego od R. K. (1) i P. C. (1) narkotyków, które następnie dla zysku wprowadził do obrotu. Z pola widzenia sądu nie umykało też to, iż wśród narkotyków, jakimi obracał oskarżony, były narkotyki silnie odurzające i uzależniające – jak amfetamina czy tabletki ekstazy. Ponadto sąd miał tu na względzie także i to, że oskarżony czyn swój realizował przez okres blisko jednego roku – czyli zauważalnie długo.

W przedmiotowej sprawie nie stwierdzono, by w stosunku do oskarżonego zachodziły okoliczności wyłączające lub też ograniczające jego winę, czy bezprawność zachowań, których się dopuścił. Stąd też sąd oskarżonemu przypisał pełnię winy, co do ujawnionego czynu.

Przy wymierzaniu kary na niekorzyść oskarżonego wziąć pod uwagę należało przede wszystkim to, że zachowaniem swym godził on w zdrowie osób, którym finalnie dostarczane były obracane przez nich narkotyki. Oskarżony, niepomny wcześniejszej karalności, decydował się wprowadzać do obrotu zabronione prawem używki tylko po to, by mieć z tego intratny zysk. Ponadto na niekorzyść oskarżonego wzięto pod uwagę to, że był on już wcześniej karany sędownie za poważne przestępstwa, a aktualnego czynu dopuścił się w warunkach recydywy.

Na korzyść oskarżonego uwzględniono zaszłość czasową popełnionego przestępstwa. Sąd miał też na względzie to, że oskarżony podejmował próby stabilizacji swego życia, wykonując przez pewien czas, za granicą, legalne prace zarobkowe.

Uwzględniając powyższe przesłanki, stopień społecznej szkodliwości czynu i stopień zawinienia oskarżonego, jak też biorąc pod uwagę to, że oskarżony czyn swój realizował w celu osiągnięcia korzyści majątkowych, sąd wymierzył D. W. karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę 150 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na 100 złotych. Tak ukształtowana sankcja karna – wyraźnie powyżej dolnych granic ustawowego zagrożenia – winna osiągnąć względem niego cele wychowawcze oraz zapobiegawcze. Czynieć też będzie zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wysokość grzywy dostosowano nadto do potencjalnych możliwości zarobkowych oskarżonego (który z niustalonych przyczyn przestał aktualnie świadczyć pracę zarobkową). Przesłanki te, wraz z okolicznością godzenia przez oskarżonego swym przestępstwem w zdrowie, szereganie narkomanii i społecznie niepożądanego uzależnienia od środków narkotykowych, były też postawą do wymierzenia oskarżonemu adekwatnej nawiązki na cele związane z leczeniem i zapobieganiem narkomanii.

Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania.

Oskarżonemu zwrócono nadto zabezpieczone od niego przedmioty, uznane w sprawie za dowody rzeczowe, które aktualnie stały już się zbędne dla procesu karnego.

Na rzecz obrońcy oskarżonego, wyznaczonego z urzędu przez sąd, zasądzono prawem przewidziane wynagrodzenie uwzględniające uczestnictwo tego obrońcy we wszystkich sądowych terminach rozpraw (na które się stawił).

Oskarżonego obciążono zaś – w zakresie związanym ze skazaniem – kosztami sądowymi, w tym i wynikającą z przepisów opłatą karną.